

Szwadron 97, Godzina

1. Na Zawsze razem w pierwszym szeregu

Na zawsze razem z rękami ku niebu

Tak jak było kiedyś będzie i nie raz

Choć po tamtej stronie jesteś już teraz!

Ciągle pod prąd - Cena niezależności

Dla niektórych zbyt wysoka,

Gdy pieniąż Zastania im oczy,

Ty szydziłeś z tego ich boga

Dla tych kilku chwil, warto było żyć

By odnaleźć siebie pośród tych

Różnych Barw krzywych spojrzeń

Zwycięzałeś umierając samotnie!

Wołające ulice, północny mrok

Stare idee, Manifestu głos!

Nigdy nie wróci ten wspaniały czas

Zabrał nam Ciebie ten przeklęty świat!

Ref. Godzinę śmierci Wybrałeś sam

W tą godzinę wybił twój czas!

Godzina śmierci uwolniła cię,

Przestał boleć ten kłujący cień

2. Ciągle w pamięci życia wolności ślad

Każdy salut za naród i kraj

Dworce perony dociera, już nie ma go

Wśród szarych murów odchodzi coś

Dziwne uczucie ogarnia, gdy

Człowiek zrozumie zapalając znicz!!

Za początek dziękując ci

Że musi dalej iść, Musi Dalej żyć!

Ref. Godzinę śmierci Wybrałeś sam

W tą godzinę wybił twój czas!

Godzina śmierci uwolniła cię,

Przestał boleć ten kłujący cień